

Protokół Nr ORN.0012.4.1.2012
posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Olecku
odbytego w dniu 26 stycznia 2012 r.

Na stan 5 członków komisji w posiedzeniu udział wzięło 5 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty.
Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego – Wioletta Biszewska.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- *Kierownik Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania Urzędu Miejskiego – Alicja Szalkowska,*
- *Inspektor Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania Urzędu Miejskiego – Andrzej Ostrowski,*
- *przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.*

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
powitał przybyłych na posiedzenie komisji. Przedstawił porządek posiedzenia.

Uwag do porządku nie zgłaszano.

Komisja przyjęła następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Kontrola niezgodności projektu technicznego z faktycznym zakresem wykonanych prac na inwestycji „Centrum sportowo-rekreacyjno-kulturalne – hala widowiskowo-sportowa z pływalnią” oraz prawidłowości procedur przeprowadzonych w trakcie realizacji tego zadania.
3. Analiza zasad korzystania z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.
4. Sprawy wniesione.
5. Wolne wnioski.

Do punktu 1 – Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Uwag do protokołu nie zgłaszano.

Komisja jednogłośnie (obecnych 4 członków) przyjęła protokół Nr ORN.0012.4.8.2011 posiedzenia komisji odbytego w dniu 14 grudnia 2011 r.

Do punktu 2 – Kontrola niezgodności projektu technicznego z faktycznym zakresem wykonanych prac na inwestycji „Centrum sportowo-rekreacyjno-kulturalne – hala widowiskowo-sportowa z pływalnią” oraz prawidłowości procedur przeprowadzonych w trakcie realizacji tego zadania.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
poprosił o wprowadzenie do tematu poprzez zreferowanie problemu, a radni będą zadawali pytania.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

poinformował, iż pierwsze sygnały o tym, że projekt nie obejmował wszystkich robót wpłynęły 21 stycznia 2011 r. Pismo złożył MOSTOSTAL Warszawa, jako lider konsorcjum, wskazując błędy w przedmiarach robót i robotach dodatkowych:

- w konstrukcjach betonowych i żelbetowych wskazał, że brakuje około 4% w stosunku do przedmiaru robót,
- w zbrojeniach brakuje około 9,3%,
- w ścianach nadziemia – 22-23%,
- przy pokryciu dachu – 36%.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zapytał, czy było to ujęte w projekcie?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, iż było to w projekcie. Przedmiary robót, czyli ilości do zrealizowania, okazały się niewłaściwie wyliczone.

Członek komisji – Mariusz Miłun
prosił o wyjaśnienie, jak sporządzanie projektu wyglądało od początku.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski

wyjaśnił, iż gmina ogłosiła przetarg na opracowanie kompletnej dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Dokumentacja ta miała zawierać projekt budowlany, projekt wykonawczy, specyfikację, przedmiar robót oraz kosztorys inwestorski. W wyniku przetargu wybrano firmę „Ptaszyński – Rubin Architekci” S.C. Roman Ptaszyński Tomasz Rubin.

W związku z pismem Mostostalu ze stycznia 2011 r. wystąpiliśmy o opinię prawną dotyczącą tego zagadnienia. Odczytał podsumowanie analizy prawnej:

„(...)1. Ryczałem umownym objęty jest przedmiot zamówienia określony w dokumentacji projektowej.

2. Roboty budowlane wykraczające poza zakres dokumentacji projektowej są robotami dodatkowymi w rozumieniu art. 67 ust. 1 pkt 5. Roboty te stanowią zawsze nowe zamówienie, które musi podlegać odrębnej procedurze postępowania, co wiąże się z podpisaniem odrębnej umowy na ich wykonanie.”

W związku z tym wszystkie roboty, które obejmował projekt budowlany, bez względu na ilości wskazane w przedmiarach, leżały w gestii wykonania przez MOSTOSTAL.

Elementy, które nie zostały wskazane w projekcie, dotyczące podstaw pod świetliki dachowe, w ramach rękojmi jednostka projektowa doprojektowała.

Na początku 2011 roku wyniknęła sprawa zwiększenia podatku VAT. W pierwszej fazie MOSTOSTAL żądał zwiększenia stawki podatku, argumentując to opiniami sądowymi oraz stanowiskiem Krajowej Izby Odwoławczej (KIO), zgodnie z którym podatek powinien zostać zwiększony. Gmina wystąpiła z pismem o podpisanie aneksów w wysokości VAT 23%, nie zwiększając kwoty całkowitej kontraktu. Kwota brutto pozostawała na tym samym poziomie, zmniejszona została kwota netto. W odpowiedzi MOSTOSTAL ponownie wniósł o zwiększenie wynagrodzenia wynikającego z umowy, ze względu na zmianę podatku VAT przez ustawodawcę z 22% na 23% oraz błędy w przedmiarach robót, jak również konieczność wykonania robót dodatkowych. Po negocjacjach i rozmowach prowadzonych przez Burmistrza w czerwcu 2011 roku doszło do podpisania protokołu rozbieżności.

Odczytał fragmenty protokołu:

„(...)Ustalenia:

1. W wyniku dokonanej analizy stanu faktycznego i prawnego stwierdza się:

- a) w umowie o roboty budowlane zawartej w wyniku przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w drodze przetargu nieograniczonego ustalono

- wynagrodzenie ryczałtowe wykonawcy, do którego w drodze analogii stosuje się art. 632 § 1 k.c.,
- b) w toku wykonywania umowy wykonawca zawiadomił zamawiającego o rażących różnicach w faktycznej ilości robót do wykonania w stosunku do ilości określonej w przedmiarach robót stanowiących załącznik do umowy o roboty budowlane oraz o wystąpieniu robót w ogóle nie uwzględnionych w wymienionych przedmiarach robót,
 - c) wymienione powyżej okoliczności stanowią zmianę stosunków, których nie można było przewidzieć w dniu zawarcia umowy,
 - d) dalsze wykonywanie umowy o roboty budowlane w zakresie niezgodnym lub nieobjętym w przedmiarach robót za wynagrodzeniem określonym w umowie groziłoby wykonawcy rażącą stratą.
2. Zakres robót nieuwzględnionych a koniecznych do wykonania wg wstępnej analizy wykonawcy to:
- a) podstawy pod świetliki – szacunkowo około 133 000 PLN netto
 - b) roboty towarzyszące związane ze świetlikami (izolacje termiczne, przeciwwilgociowe, pokrycie, obróbki) – szacunkowo około 56 898 PLN netto
 - c) wiązary deskowe, kratownica sali fitness – szacunkowy koszt 258 862 PLN netto
 - d) deskowanie wiązarów kratownic – szacunkowy koszt 65 000 PLN netto
 - e) parapety wewnętrzne – 42 000 PLN netto
 - f) nasady na przewody wentylacyjne – 43 700 zł PLN netto
 - g) pustaki szklane – 10 540 PLN netto
3. Ogółem szacunkowa wartość robót dodatkowych wynosi 610 000 PLN netto.
4. Wskazane elementy nie występują w projekcie budowlanym lub są zasygnalizowane w sposób niewystarczający, tylko w jednym z dokumentów bez odniesienia w pozostałych dokumentach (projekt konstrukcyjny, projekty branżowe, przedmiary robót, specyfikacje techniczne) składających się na całość projektu budowlanego. Projekt budowlany nie precyzował w sposób jednoznaczny i dostateczny tych prac by można było uwzględnić je na etapie przygotowania oferty.
5. Zakres i koszt zostaną sprecyzowane na podstawie analizy dokumentacji budowlanej i rzeczywistego obmiaru.
6. Roboty, które występują we wszystkich dokumentach składających się na projekt budowlany nie zostaną uwzględnione przez zamawiającego.
7. Zamawiający nie uwzględni ponadto robót, które już uległy zakryciu i brak jest możliwości wykonania obmiaru z natury i porównania ilości rzeczywiście wykonanych z planowanymi do wykonania.
8. Na wymienione w protokole rozbieżności roboty dodatkowe, wyszczególnione w pkt 2e, mające być wykonane, zostanie udzielone wykonawcy zamówienie w trybie z wolnej ręki (...).
9. Wynagrodzenie za roboty dodatkowe już wykonane do dnia podpisania niniejszego protokołu przez wykonawcę, wyszczególnione w pkt 2 a, b, c, d, e, f, g o szacowanej wartości netto około 568 000,00 PLN będzie przedmiotem uzgodnienia pomiędzy Stronami potwierdzonego w drodze ugody zawartej przed właściwym sądem powszechnym.”.
- Na podstawie powyższego protokołu została wszczęta procedura ugody sądowej przez MOSTOSTAL. Gmina w tym czasie wystąpiła do radców prawnych o opinie prawne na zapytania:
- czy jest możliwość uzyskania odszkodowania od jednostki projektowej z tytułu ewentualnych strat poniesionych przez gminę Olecko na rzecz wykonawcy robót;
 - czy jest możliwość zawarcia umowy na roboty dodatkowe w trybie zamówienia z wolnej ręki art. 66 i 67 ust. 1 pkt 5 w kontekście zapisów umowy na roboty budowlane i zaistniałych błędów w dokumentacji budowlanej;
 - uzasadnienie prawne zawarcia ugody sądowej;

- w jakiej formule prawnej można udzielić zamówienia dodatkowego na roboty wykonane potwierdzone w drodze ugody sądowej.

Zgodnie z odpowiedzią radców jeżeli chodzi o możliwość uzyskania odszkodowania od jednostki projektowej, odpowiedzialność projektanta za niezgodne z prawem działanie należy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: jako odpowiedzialność kontraktowa (za nienależyte wykonanie umowy) oraz odpowiedzialność deliktowa (za wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym). Odczytał sentencję opinii prawnej w tej sprawie:

„(...) Co do zasady uzyskanie odszkodowania od jednostki projektowej jest możliwe. (...) W ocenie opiniującego, ewentualne roszczenie mające charakter roszczenia odszkodowawczego za nienależyte wykonanie umowy (odpowiedzialność kontraktowa) z dnia 26 marca 2007 r. na opracowanie kompletnej dokumentacji pełnobrażowej projektowo – kosztorysowej hali widowiskowo – sportowej z pływalnią przedawniło się z upływem dwóch lat od dnia odbioru dzieła. W odniesieniu do odpowiedzialności deliktowej jednostki projektowej, pomiędzy niedbalstwem projektanta, które doprowadziło do powstania szeregu błędów w dokumentacji projektowej a wysokością wydatków (wysokością dofinansowania z Europejskiego Funduszu Regionalnego) na budowę hali nie zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c., który warunkuje przypisanie odpowiedzialności z art. 415 k.c. Wobec tego ewentualny pozew najprawdopodobniej zostałby oddalony.”

Gmina wnioskowała o 50% dofinansowania, ale z powodu braku środków otrzymała dofinansowanie w wysokości 38%. Prawnicy uznali, że nie mogliśmy żądać odszkodowania od projektanta, ponieważ nie ponieśliśmy straty. Wysokość dofinansowania, bez względu na wysokość kosztów, jakie musielibyśmy zapłacić wykonawcy, nie zmieniłaby się.

Odczytał sentencje opinii prawnych na pozostałe zapytania:

„(...) Zamawiający może udzielić zamówienia na roboty dodatkowe w trybie zamówienia z wolnej ręki o ile łącznie zostaną spełnione wszystkie przesłanki, o których mowa w art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy Prawo zamówień publicznych. Szczególnie istotna jest przesłanka braku możliwości przewidzenia zamówienia dodatkowego, czyli takiej sytuacji, w której nie można było stwierdzić pewnych robót na etapie przygotowania dokumentacji dla zamówienia podstawowego, badana przez pryzmat dochowania przez Zamawiającego należytej staranności w tym zakresie.

(...) Ugoda sądowa wydaje się być rozwiązaniem racjonalnym, gdyż zapobiegnie sporowi sądowemu, jednakże nie zmienia to faktu, że na roboty nieobjęte zamówieniem podstawowym powinien zostać uprzednio przeprowadzony jeden z trybów ustawy Prawo zamówień publicznych. Nie można udzielić zamówienia publicznego (bez względu na tryb, w jakim miałyby być to zamówienie udzielone) na roboty, które zostały już wykonane.”

Wykonawca realizował kontrakt bez naszych ostatecznych decyzji. Z drugiej jednak strony terminy realizacji określone w umowie z instytucją dofinansowującą obliżowały do pewnych działań zezwalających na takie podejście do tematu. 21 października 2011 r. MOSTOSTAL przedstawił wykaz robót nie ujętych w obmiarze z oferty cenowej na kwotę brutto 627 687,38 zł. Po analizie pisma, po konsultacjach z projektantem oraz nadzorem inwestorskim, część z wnioskowanych przez wykonawcę robót dodatkowych została wyłączona z rozpatrywania.

10 października 2011 r. wpłynęło wezwanie na rozprawę ugodową, którą wyznaczono na 21 października 2011 r. w Sądzie Rejonowym w Olecku.

25 października 2011 r. gmina wystąpiła do radców prawnych z prośbą o opinię, czy wyszczególnione roboty można zakwalifikować jako roboty dodatkowe. W odpowiedzi radcy prawni wskazali, że „(...) Ocena czy prace wskazane w pytaniu nr 1 można zakwalifikować jako roboty dodatkowe powinna należeć do inspektora nadzoru.(...)”. Taką opinię inspektor nadzoru wystawił.

17 listopada 2011 r. Wydział BI wystąpił do Burmistrza o zmianę budżetu gminy na rok 2011 i 2012 polegającą na zwiększeniu środków na zadaniu.

W grudniu MOSTOSTAL przysłał pismo ponaglące do podjęcia przez nas decyzji, inaczej przerwane zostaną roboty budowlane. Decyzja ta została podjęta pod koniec ubiegłego roku. Sporządzono kosztorys inwestorski na roboty dodatkowe, potwierdzony przez inspektora nadzoru i projektanta na kwotę brutto 389 173,27 zł. Powołano komisję, która na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2011 r. ustaliła, iż wybór wykonawcy na realizację zamówienia publicznego nastąpi w trybie zamówienia z wolnej ręki stosownie do art. 67 ust. 1 pkt 5. W dniu 3 stycznia 2012 r. wystosowaliśmy zaproszenie do negocjacji dla MOSTOSTALU. Negocjacje odbyły się 16 stycznia 2012 r. MOSTOSTAL przedłożył swój kosztorys na kwotę 431 378,76 zł. W trakcie negocjacji ustalono ostateczną kwotę brutto na 326 200 zł.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
zapytał, czy w kosztorysie dodatkowym pojawiały się elementy odnośnie wymiany gruntu?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, że tak, pojawiały się. Ostatecznie nie było to brane pod uwagę. Niektóre masy ziemi można było bezpośrednio zagospodarowywać na terenie budowy.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zapytał, czy otrzymując decyzję o dofinansowaniu projektu było zapisane, że jest to końcówka środków?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, że tak. Otrzymaliśmy pismo, w którym zapytano nas, czy wyrażamy zgodę na zmniejszenie dofinansowania do kwoty 16 892 088,56 zł, co stanowiło 38,12% dofinansowania. Wysokość dotacji określona była procentowo oraz kwotowo, ale pomimo, że kwota zadania po przetargu uległa zmniejszeniu, procent dofinansowania pozostał ten sam. Nie było możliwości, abyśmy dostali 40% dofinansowania, ze względu na oszczędności po przetargu. Ustalony był próg 38% i będzie on funkcjonował do końca projektu. Jeżeli po przetargu okazałoby się, iż kwota zadania jest wyższa, wówczas otrzymalibyśmy kwotę nie większą niż przyznana dotacja określona kwotowo.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zwrócił uwagę, że wnioskowaliśmy o 50% dofinansowania. Zgodziliśmy się na 38% dofinansowania, ze względu na to, iż tyle pozostało środków. Uważa, więc, że kiedy w wyniku przetargu uzyskano mniejszą kwotę, powinniśmy otrzymać nie więcej niż 50% wartości zadania, a nie 38%. Wyraził dezaprobatę co do postępowania instytucji zarządzającej.

Członek komisji – Sławomir Szerel
zapytał o koszt robót dodatkowych?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, iż roboty dodatkowe i ugoda sądowa jest to koszt 833 tys. zł netto, czyli 1 024 000 zł. W momencie kiedy spisywany był protokół niezgodności, MOSTOSTAL odstąpił od zwiększenia podatku VAT do 23%. Jest to kwota około 150 tys. zł.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zwrócił uwagę, że projektanci brali udział w uzgodnieniach, pomimo, że popełnili rażące błędy. Czy my im za to płacimy?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
stwierdził, iż otrzymują oni kwotę około 54 tys. zł. W ramach nadzoru autorskiego i zawartej umowy na realizację zadania, wszelkie zmiany projektu mogą być dokonane po uzgodnieniu z projektantami.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zwrócił uwagę, że zaistniała konieczność wykonania dodatkowych prac projektowych.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
wyjaśnił, iż projektanci wykonali te prace w ramach rękojmi. Są oni zobowiązani umową do wykonania wszelkich dodatkowych uszczegółowień projektu w ramach nadzoru autorskiego i rękojmi z umowy o prace projektowe.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zapytał, czy tu już nie obowiązywały te dwa lata?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, iż taka jest opinia prawników.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zapytał, czy umowa z projektantami nie przewidywała innych terminów odpowiedzialności?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, iż tylko wynikające z rękojmi.

Członek komisji – Wiesław Konopko
zapytał, czy wydział nie wiedział o przepisach, które o tym mówią?

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szalkowska
wyjaśniła, iż nie spodziewano się, że aż tak rażąco projekt będzie odbiegał od rzeczywistości, tym bardziej, że są osoby, które podpisały się, iż ten projekt sprawdziły. Żeby sprawdzić projekt, musielibyśmy go jeszcze raz na nowo sporządzić.

Członek komisji – Wiesław Konopko
rozumie to, ale jeżeli przepisy obowiązywały, były znane kiedy zawierana była umowa z projektantem. Jest to bardzo duża inwestycja, można było zatem zakładać, że projektant mógł pewne rzeczy przeoczyć.

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szalkowska
zgodziła się. W 90% przypadków w projektach są błędy. Większość jest na bieżąco korygowana.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
zwrócił uwagę, że w naszym przypadku czas zadziałał na naszą niekorzyść.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
dodał, iż czas liczony jest od przekazania projektu budowlanego, czyli podpisania protokołu odbioru projektu. Był to listopad 2007 r.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
zapytał, czy hala budowana jest zgodnie ze sztuką budowlaną i czy nie godziliśmy się na kompromisy techniczne?

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
stwierdziła, że były zamiany, ale nigdy na niższe parametry.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zapytał, czy na przyszłość zawierając umowy z projektantami można zapisywać inny okres odpowiedzialności, czy wynika on z przepisów obowiązującego prawa?

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
odpowiedziała, iż okres ten wynika z kodeksu cywilnego.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zgodził się, ale w umowach zawiera się zapis, iż do postanowień nieuregulowanych umową stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, czyli dotyczą one tych obszarów, o których nie mówi się w umowie. Uważa więc, że taka możliwość istnieje za zgodą obu stron.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
zwrócił uwagę, że nie można zawierać w umowie przepisów, które są niezgodne z obowiązującym prawem.
Zwróci się jednak z takim zapytaniem do radców prawnych.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zapytał, czy projektanci projektowali już cokolwiek dla naszej gminy? Czy można ich wykluczyć z udziału w kolejnych przetargach?

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
odpowiedziała, iż nie można wykluczyć danej firmy z udziału w przetargu, chyba, że jest w tej sprawie wyrok sądowy. Projektanci po raz pierwszy wykonywali projekt dla naszej gminy.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
zapytał, czy projektowali oni już tego typu inwestycje?

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
odpowiedziała, że tak. Jednym z warunków w przetargu było wykazanie się doświadczeniem.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zapytał, czy pracownicy urzędu sprawdzali realizacje projektów, które sporządzali projektanci?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, iż zasięmano opinii. Nie udało się uzyskać informacji z okresu ich realizacji, gdyż żaden z ich projektów nie został jeszcze wykonany. Kiedy wykonywany był nasz projekt, wiele gmin sporządzało w tym samym czasie swoje projekty. Nie było wówczas środków na wykonawstwo. Zostały one uruchomione w 2009 i 2010 roku.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zapytał, czy możemy się w tej chwili dowiedzieć, czy w innych gminach wystąpiły podobne problemy jak u nas? Nie jesteśmy w stanie nic zrobić, jeżeli chodzi o stronę finansową, więc należy chociaż powiedzieć, że są to ludzie niekompetentni.

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
dodała, iż jeżeli firma ta zwróci się do nas o referencje, na pewno nie będą one pozytywne.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zastanawiał się, co wydział może zrobić, aby tego typu sytuacje zminimalizować w przyszłości.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
stwierdził, iż starają się minimalizować takie sytuacje, czy się to uda – trudno odpowiedzieć na to pytanie. Kwota którą gmina musi dodatkowo ponieść wynosi 3% wartości zadania. Inwestycja jest bardzo kosztowna, więc kwota ta jest także wysoka. Zdarzały się jednak takie inwestycje, gdzie gmina musiała dołożyć 20% wartości zadania.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zgodził się, że 3% to nie jest dużo, jednak biorąc pod uwagę fakt, że jest to ponad milion zł, można byłoby go wykorzystać na wiele potrzebnych i pilnych do wykonania zadań.

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
zwróciła uwagę, że gdyby od początku wykazano te prace, wówczas wartość inwestycji byłaby większa.

Członek komisji – Mariusz Miłun
zgodził się, jednak brzmi to zupełnie inaczej. W tym przypadku wygląda na to, że gmina musi dołożyć milion zł z powodu błędów projektanta.

Kierownik Wydziału BI – Alicja Szałkowska
stwierdziła, że wiele razy zastanawiano się, czy fizycznie byłaby możliwość sprawdzenia projektu. Projekt wykonuje projektant, sprawdza go osoba posiadająca stosowne uprawnienia. Oboje się pod tym podpisują i otrzymują za to pieniądze. Chcąc sprawdzić w 100% dany projekt, należałoby go wykonać na nowo.

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
dodał, iż w trakcie analizy dokumentacji z błędów, jakie udało się wychwycić, kosztorys zwiększył się o około 4 mln zł.

Członek komisji – Wiesław Konopko
zapytał, ile wynosił koszt projektu?

Inspektor Wydziału BI – Andrzej Ostrowski
odpowiedział, że około 300 tys. zł. Rozpiętość cenowa ofert na opracowanie projektu w przetargu wynosiła od 300 do 700 tys. zł.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
poprosił, aby Pan Andrzej Ostrowski przygotował wyciąg z materiałów, które przedstawił na posiedzeniu komisji i dostarczył go do biura Rady Miejskiej. Proponował, aby udać się na wizję lokalną i obejrzeć postępowanie inwestycji.

Komisja ustaliła, iż Wydział Budownictwa, Inwestycji i Planowania przygotowuje informację na temat tego, jakie środki były planowane na halę, jak były zweryfikowane na etapie kosztorysu, jak ustabilizowały się po przetargu. Przygotowane również zostaną kserokopie dokumentów, przedstawionych na posiedzeniu komisji, obrazujących historię prac dodatkowych koniecznych do realizacji. Po zapoznaniu się z dokumentacją oraz po wizji lokalnej na inwestycji, komisja wypracuje opinię w przedmiotowej sprawie. Posiedzenie odbędzie się w pierwszej połowie lutego.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 3 – Analiza zasad korzystania z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty

poinformował, iż na prośbę Pana Grzegorza Kłoczko członkom komisji zostało przedstawione stanowisko radnego w sprawie opinii prawnej – w załączeniu do protokołu. W dniu dzisiejszym rozmawiał w tej sprawie z radcą prawnym – Panem Łukaszem Oniśko. Pan Oniśko przedstawił propozycję zmiany przepisu uchwały w sprawie zasad korzystania z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, zgodnie z którą § 2 pkt 1 lit. a otrzymałby brzmienie:

„a) mieszkańcom gminy Olecko oraz podmiotom nie zaliczanym do sektora finansów publicznych nie działającym w celu osiągnięcia zysku, których zakres zadań statutowych zawiera minimum jedno z zadań własnych gminy, o których mowa w art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym,”.

Pan Oniśko zwrócił także uwagę, że w dalszym ciągu dyrektorzy byłiby uprawnieni do ustalania wysokości opłat. Są to umowy najmu, w których czynsz powinien być ustalany w porozumieniu przez strony, a nie narzucany odgórnie.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

stwierdził, że w jego piśmie istotą sprawy są sformułowane wnioski o treści:

„1. Zaleca się kontynuować dobrą praktykę wynajmu po minimalnych cenach organizacjom prowadzącym zajęcia sportowe i kulturalne.

2. Uchwała powinna zostać poprawiona: usunąć kontrowersyjne zapisy „zadania o charakterze użyteczności publicznej”, zagwarantować organizacjom bezproblemowe korzystanie z obiektów w duchu ustawy o p.p. i w. oraz zgodnie z programem współpracy.

3. Cena każdego wynajmu powinna przewidywać zwrot wartości odtworzeniowej, gdyż inaczej placówka gminna wynajmująca będzie ponosić koszty nie swojej działalności. Dodatkowo uprości to cennik, choć w praktyce będzie oznaczać niewielki wzrost cen dla wynajmujących.

4. Należy pozostawić dyrektorom placówek swobodę w ustalaniu cen podmiotom innym niż te o których mowa w programie współpracy z organizacjami (kryteria wprowadza ustawa o organizacjach).”.

Dodał, iż dostrzega potrzebę korekty prawa sformułowaną w pkt 2, 3, 4. Przede wszystkim należy usunąć sformułowanie „zadania użyteczności publicznej”, ponieważ w ustawie o samorządzie gminnym jest to zarezerwowane dla specyficznej działalności i dla działalności gospodarczej. Zgodziłby się na proponowaną przez radcę zmianę § 2 pkt 1 lit. a. Zwrócił jednak uwagę, że radca zastrzegł, iż dyrektorzy będą w dalszym ciągu uprawnieni do ustalania wysokości opłat. Klóci się to z obowiązującą uchwałą, ponieważ w obecnym brzmieniu w § 3 zostało zapisane: „§ 3. Określa się sposób ustalania opłat za pozastatutowe korzystanie z obiektów i urządzeń: 1) wysokość opłat ustala, w drodze zarządzeń, Burmistrz Olecka (...)”. Ustawa o samorządzie gminnym mówi, iż Rada ma ustalić zasady korzystania z mienia komunalnego. Rada w uchwale ustaliła, że wysokość opłat ustala Burmistrz Olecka w oparciu o kalkulacje, które mają uwzględniać tylko koszty utrzymania. Proponuje nieco więcej – koszty utrzymania plus wartość odtworzeniowa. Jeżeli zdecydujemy się jedynie na zmianę § 2 pkt 1 lit. a, nie uzyskamy oczekiwanego efektu, ponieważ chcielibyśmy, aby cennik ustalony był jednak przez Burmistrza. Propozycja radcy prawnego kluci się z duchem uchwały, zgodnie z którym to Burmistrz ma ustalić stawkę dla organizacji pozarządowych.

W związku z tym zaproponował, aby intencja komisji była taka, żeby Burmistrz ustalił cennik, który będzie przewidywał w stawkach minimalną wartość odtworzeniową. Należałoby zatem zlikwidować obowiązującą pierwszą kolumnę stawek. Przy czym należy jasno powiedzieć, że wszystkie podmioty komercyjne, będą miały ustalone stawki na zasadzie negocjacji z dyrektorami.

Członek komisji – Sławomir Szerel

stwierdził, iż w związku z powyższym byłyby dwie stawki – pierwsza dla organizacji pozarządowych, uwzględniająca koszty utrzymania obiektu i koszty odtworzeniowe, druga – negocjowana przez dyrektorów. Jaka byłaby wysokość drugiej stawki?

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

uważa, że kwota byłaby dowolna. Zastrzeżenie jest takie, że stawka dla podmiotów komercyjnych nie może być niższa niż stawka dla organizacji pozarządowych.

Członek komisji – Sławomir Szerel

zapytał, czy nie należałoby więc zaproponować widełek, w ramach których dyrektorzy negocjowaliby stawkę lub ustalić, iż stawka wyższa nie może być niższa niż np. 10% stawki odtworzeniowej.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

pozostawiłby dyrektorom możliwość negocjowania stawki, ale tylko dla podmiotów komercyjnych. Intencją uchwały z 2005 roku oraz zarządzenia Burmistrza jest to, aby pewna grupa podmiotów miała zagwarantowaną stawkę za używanie obiektów gminnych w sposób jasno określony, podany do wiadomości i ustalony przez Burmistrza. Chodzi tu o podmioty, które realizują zadania gminy.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty

podsumowując dyskusję stwierdził, iż komisja jest zgodna co do ustalenia jednej opłaty dla podmiotów realizujących zadania gminy. Dla podmiotów komercyjnych dyrektorzy negocjowaliby wysokość stawki, z zastrzeżeniem, że nie może być ona niższa niż stawka ustalona dla podmiotów realizujących zadania gminy.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

uważa sprawę za zamkniętą na etapie analizy uchwały i zarządzenia. Jeżeli komisja popiera jego wnioski, uważa to za satysfakcjonujące. Istotna jest także ocena tego, czy wszystkie podmioty płacą. Chodzi o to, aby nie dochodziło do sytuacji, kiedy podmioty korzystają z obiektów bezpłatnie. Za niepobieraniem należności zawsze stoi domysł. Dlatego też sprawa jest drażliwa. Każdy funkcjonariusz publiczny, który nie pobiera należnej opłaty, podlega dyscyplinie finansów publicznych. W tle całej sprawy dostrzega korzystanie z obiektów sportowych przez kluby.

Członek komisji – Sławomir Szerel

uważa, że aby to wyeliminować należałoby w uchwale lub zarządzeniu wprowadzić zapis, który zwalniałby z opłaty jednostki podległe gminie.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko

zwrócił uwagę, że jednostkami podległymi gminie są między innymi MOSiR, szkoły, dlatego należy dążyć do tego, aby zapisać to w uchwale. Obecnie zostało to zapisane częściowo. W praktyce wygląda to tak, że Gimnazjum Nr 2 trenuje na obiektach MOSiR i nie jest obciążane kosztami. Jest to bardzo słuszne. Ceny korzystania z boisk są wysokie. Unikając sankcjonowania tego, narażamy się, że ktoś nam to kiedyś zarzuci. Uważa, że mieszkańcy powinni mieć zagwarantowaną możliwość bezpłatnego korzystania z obiektów MOSiR, podobnie jak kluby sportowe. Jeżeli chodzi o kulturę, być może analogiczne rozwiązanie powinno zostać zastosowane w stosunku do ROK-u, który udostępniałby obiekty do ćwiczenia instytucjom kulturalnym. Należałoby zatem uzupełnić nasze prawo o zapisy umożliwiające przykładowo w ramach sportu do korzystania przez mieszkańców czy organizacje z obiektów MOSiR-u, który dba o rozwój sportu w gminie. Pojawia się tu jednak

problem hali, więc prawdopodobnie należałoby pływalnię z tego wyłączyć, zapisując, że mieszkańcy mogą korzystać z obiektów otwartych.

Członek komisji – Wiesław Konopko
zwrócił uwagę, że korty tenisowe też są obiektami otwartymi.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
uważa, że być może powinny być zarezerwowane godziny do korzystania z kortów przez mieszkańców według zgłoszeń. Może należałoby zapytać o to, jak tę sprawę widzą dyrektorzy MOSiR oraz ROK.

Członek komisji – Mariusz Miłun
proponuje zaprosić dyrektora ROK i MOSiR na posiedzenie komisji i wysłuchać, jakie mają zdanie w tym temacie.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
poinformował, iż wpłynęła odpowiedź na wniosek komisji zgłoszony podczas posiedzenia w dniu 14 grudnia 2011 r. dotyczący udzielenia wyjaśnień w sprawie korzystania z obiektów sportowych przez oleckie kluby sportowe. Zgodnie z odpowiedzią dyrektora MOSiR oleckie kluby sportowe oraz szkoły korzystają z obiektów jednostki nieodpłatnie. Zgodził się, iż należałoby zaprosić na posiedzenie komisji dyrektorów MOSiR i ROK, aby poznać ich zdanie na temat korzystania z obiektów jednostek przez oleckie kluby, jednostki organizacyjne gminy oraz mieszkańców.

Komisja ustaliła, iż w marcu odbędzie posiedzenie z udziałem dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury w Olecku – „Mazury Garbate”, aby poznać ich zdanie na temat korzystania z obiektów jednostek przez oleckie kluby, jednostki organizacyjne gminy oraz mieszkańców.

Komisja przyjęła, iż zgłoszone na dzisiejszym posiedzeniu uwagi i intencje dotyczące zasad korzystania z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej zostaną przekazane do Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu w formie wyciągu z protokołu.

Komisja wnosi, aby Wydział przygotował stosowny projekt uchwały, w takim terminie, aby zmiany obowiązywały od września 2012 roku, a więc od nowego roku szkolnego.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
poinformował, iż wpłynęła odpowiedź na wniosek dotyczący zatrudnienia w PGO „Eko – Mazury” Sp. z o.o. Odczytał odpowiedź – w załączeniu do protokołu.

Członek komisji – Sławomir Szerel
zwrócił uwagę, że z odpowiedzi nie wynika, czy zatrudniona osoba pochodzi z miasta i gminy Olecko, a o to chodziło przy zgłaszaniu wniosku.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
poinformował, iż na linii sortowniczej w Olecku nastąpiły redukcje zatrudnienia. Jest bardzo wiele niewiadomych, jeżeli chodzi o funkcjonowanie i przyszłość linii sortowniczej.

Członek komisji – Sławomir Szerel
stwierdził, iż na pewno przez najbliższe dwa lata musi nastąpić rekultywacja składowiska odpadów.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
zastanawiał się, czy składowisko w Siedliskach przyjmie od nas cały balast. Osobiście uważa, że raczej nie.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
oznajmił, iż komisja posiada zbyt mało informacji w tym temacie.

Członek komisji – Wiesław Konopko
zapropował, aby na sesji Pan Przewodniczący zgłosił wniosek, w którym poprosi Burmistrza o przedstawienie informacji w tym temacie. Jeżeli zlikwidowana została jedna zmiana na linii sortowniczej, jakieś plany lub wizje zapewne są.

Członek komisji – Grzegorz Kłoczko
uważa, że jeżeli komisja ma zgłosić jakiś wniosek to taki, aby chronić interesu oleckiej spółki. Wszystkim nam zależy na tym, aby ona funkcjonowała.

Członek komisji – Sławomir Szerel
zastanawiał się, czy będąc udziałowcem w „Eko – Mazury” możemy mieć zagwarantowane prawo do tego, aby w spółce tej mogły pracować także osoby z Olecka.

Przewodniczący Komisji – Krzysztof Kempisty
podał pod rozwagę, czy taka możliwość jest zgodna z literą prawa, czy nie naruszy wolności działalności spółki. Zapytał członków czy komisja wystąpi z wnioskiem na sesji?

Ustalono, że komisja zajmie się tym tematem podczas realizacji planu pracy, zgodnie z którym w marcu ujęty jest temat „Ocena stanu przygotowań do funkcjonowania gospodarki odpadami w nowym systemie prawnym”.

Na tym punkt zakończono.

Do punktu 4 – Sprawy wniesione.

Spraw wniesionych nie było.

Do punktu 5 – Wolne wnioski.

Wniosków nie zgłaszano.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokolowała

Wioletta Biszewska

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Kempisty